

Lopez, Hjuston Mamy Problem

Choroba nie wybiera
Potrzeba SPORO HAJSU, BO DZIEWCZYNA UMIERA
Ziomek, szansa jest w tobie
Weź czyjeś szczęście w dłonie
Dorzuć parę groszy
Jej życie to będzie twój procent

Czasu tu jest wrogiem
Bez płuc przestanie oddychać
Zabija ja rak a pomoc może Ameryka
Sobie poczytaj jaka szansa
Która klinika
Jak to pochta
Dzięki wam nadzieja nie znika
I wie, że choć to szczere, wiąże się z twoim portfelem
To każdy taki ruch, czyni cię czyimś przyjacielem
A tak niewiele, drobny gest tysięcy ludzi
Pomoże twojej siostrze, dawne marzenia przywróci
Dziś marzy o jednym, by móc obudzić się rano
Sprawmy by jutro rano, mogła ja zabić tylko starość!